

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 18.

Redakcja i Administracja Łódź Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 10-11
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Park HELENÓW

Plac Sportowy „UNION“

Wielka impreza propagandowa urządzona przez **POWSZECHNĄ WYSTAWĘ KRAJOWĄ** odbędzie się w Łodzi w sobotę 10, niedzielę 11 i poniedziałek 12 b. m. o g. 8.30 wiecz.

„**GDY BIAŁE ORŁY DZIERŻĄ STRAŻ**“ (Kwiat paproci)

Alegoryczne widowisko plenerowe. W widowisku bierze udział przeszło 500 osób. Duchy leśne, zwierzęta, kwiaty, dziwadła, rusalki, szlachta, służba, naród i t. d.

Wielkie atrakcje **BALETY** kwiatów, **BALET** dziwadeł, balet rusalek, **Apoteoza** łoży królewskie, gody królewskie, święto kupały, efekty świetlne — ognie sztuczne.

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry wojskowej. Przedsprzedaż w cukierni W-go Piątkowskiego, Łódź, Pl. Wolności 6, Piotrk. 126, ceny miejsc od zł. 1.50 do zł. 6.—

Polska protestuje

przeciwko gołosłownym i bezpodstawnym zarzutom rządu litewskiego oskarżającym Rzplita o udział w zamachu na Waldemarasa i popieranie irredenty

Tekst noty rządu Rzplitej do Ligi

WARSZAWA, 7.8. (PAT). Zastępca delegata rządu polskiego przy Lidze Narodów w Genewie p. Gwiazdowski przesłał w dniu 2 sierpnia sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów następującą notę, zawierającą uwagi rządu polskiego w związku z wystąpieniem p. Waldemarasa z dn. 11 lipca br. „Panie Sekretarzu Generalny. Listem z dn. 17 lipca zechciał Pan zakomunikować tekst noty rządu litewskiego w sprawie rzekomej groźby zatargów granicznych litewsko-polskich, prosząc o podanie Panu uwag rządu polskiego. Z polecenia mego rządu mam zaszczyt podać do wiadomości Pana co następuje. Rząd polski uważa, że dał dosyć dowodów swych pokojowych zamiarów w stosunku do Litwy, aby móc pozwolić nie odpowiadać na gołosłowne i bezpodstawne zarzuty rządu litewskiego.

Jest on zmuszony jaknajkategoryczniej zaprotestować przeciwko usiłowaniu przypisywania mu odpowiedzialności za zarządzenia stosowane przez rząd litewski wobec jego przeciwników politycznych, które wywołują zarówno na Litwie, jak i poza granicami słusznego oburzenie. Rząd polski pragnie oświadczyć, że w żadnym wypadku nie dopuści, aby wypadki wewnętrzne, które obchodzą rząd litewski służyły za pretekst do stawiania urojonych zarzutów przeciwko Polsce i do czynienia jej odpowiedzialną za zarządzenia zdolne skompromitować rząd litewski przed opinią świata cywilizowanego.

Jednakże przez poszanowanie dla Wysokiej Instytucji Genew-

skiej i dla uniknięcia nieporozumień rząd polski uważa za wskazane rozpatrzyć zarzuty p. Waldemarasa.

Według tego ostatniego zamachu w Kownie na prezesa litewskiej rady ministrów i inne akcje terrorystyczne na Litwie przeciwko niższemu przedstawicielom władzy były dziełem band emigrantów litewskich t. zw. pleczkajtisowców, organizowanych przez władze polskie w zamiarze obalenia obecnego rządu litewskiego i utworzenia innego rządu, któryby nawiązał z Polską stosunki polityczne i gospodarcze.

Na poparcie tej tezy rząd litewski przytacza fakt ogłoszenia przez niektóre dzienniki emigracyjne, wychodzące w Polsce i

Szwajcarii artykułów przeciwko obecnemu rządowi litewskiemu: niepoważny charakter tych twierdzeń jest widoczny dla każdego. Rząd litewski próbuje przypisać rządowi polskiemu odpowiedzialność za masowe wrzenie na Litwie, które ujawnia się z aktywną gwałtownością, przeciwko rządowi tego kraju. Gra ta ma na celu efekt podwójny.

Z jednej strony rząd litewski zyskuje pretekst dla swego negatywnego stanowiska wobec zaleceń Rady Ligi Narodów. Stanowisko zostało stwierdzone w wywiadzie p. Waldemarasa udzielonym przedstawicielom prasy w Kownie w dn. 1 lipca, w którym litewski prezes rady ministrów oświadczył, że rząd litewski stanowczo zdecydowany jest przeciwstawić

się wolności komunikacji i tranzytu między Polską i Litwą.

Z drugiej strony gra ta zmierza do ułatwienia walki rządowi litewskiemu przeciwko opozycji wewnątrz kraju. Jest to tembardziej widoczne, że rząd polski oskarżony jest, o zwrócenie się o interwencję międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża w sprawie zwolnienia więźniów politycznych, celem rzekomo pobudzenia działalności elementów wyrotowych na Litwie.

Zaznaczyć należy, że wymiana więźniów politycznych dokonywała się parokrotnie w ostatnich latach wskutek układu Czerwonego Krzyża polskiego i litewskiego przy udziale międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża.

Ostatni układ, zawarty 10 marca w Kownie w obecności przedstawicieli rządu litewskiego przewidywał wymianę niektórych osób a fakt ten nie mógł być rządowi litewskiemu nieznanym w chwili zawierania układu. Komitet międzynarodowy Czerwonego Krzyża zmuszony był stwierdzić w komunikacie prasowym uchylanie się rządu litewskiego od wypełnienia zobowiązań litewskiego czerwonego krzyża, przyjętych w obecności przedstawicieli rządu litewskiego.

Tenże komunikat dodał, że międzynarodowy komitet czerwonego krzyża nie potrzebuje zaznaczać, że nie może być zależność pomiędzy układem z dn. 10 marca a godnymi pożalowania zamachami. Ten szczegół charakteryzuje nieludzkie postępowanie rządu litewskiego oraz wartość jego argumentów.

Rząd polski nie omieszkaj za wiadomości rządu litewskiego, że nie może odmawiać emigrantom litewskim prawa azylu, udzielanego przez wszystkie narody świata cywilizowanego, a z którego polacy sami w przeszłości korzystali.

Rząd polski nie posiada danych, które wskazywałyby, że emigranci litewscy w Polsce nadużywają prawa azylu. Liczba ich wzrasta tylko skutkiem represji rządu litewskiego wobec opozycji.

Wzrost ten nie może być uważany za szczególniej dotkliwy dla stosunków polsko-litewskich, gdyż stanowi jedyny środek, przez który naród litewski ma sposobność przekonać się o pokojowym stanowisku Polski.

Niemcy mają już dość Kas Chorych

Sensacyjny projekt związków zawodowych

Zastąpienie oszczędnością ubezpieczeń społecznych

BERLIN, 7.8. W ojczyźnie ubezpieczeń społecznych, w Niemczech, zrodziła się ostatnio reakcja przeciw obecnej formie ubezpieczeń, wywołana zaś jest głównie bezwzględna gospodarka kas chorych funduszami ubezpieczonych.

Naczelna organizacja niemieckich związków zawodowych opracowała projekt ustawy, umożliwiającej każdemu pracowniko-

wi podpadającemu pod przymus ubezpieczenia (od bezrobocia, na wypadek choroby itd.), uwolnienie się od uciążliwych obowiązkowych świadczeń ubezpieczonych, jeśli się zobowiąże do składania odpowiednich oszczędności.

Jeśli oszczędności pracownika przekroczą sumę, odpowiadającą 15-krotnie wysokości jego rocznej stawki ubezpieczeniowej,

wówczas, według projektu ustawy, będzie on mógł pieniądze swoje podjąć w celu nabycia ziemi lub domu, względnie stworzenia sobie samodzielnej egzystencji.

Jeśli oszczędności przekroczą 30-krotnie pierwszą składkę roczną, wówczas zdaniem wnioskodawców, cel zabezpieczenia pracownika jest osiągnięty i dalsze oszczędności może on dowolnie rozporządzać.

Polska w Hadze

Berlin, w sierpniu.

Od dłuższego czasu czyniła dyplomacja niemiecka rozpaczliwe wysiłki, by udział t. zw. mniejszych państw wierzyielskich w konferencji Likwidacyjnej możliwie ograniczyć a uczestnictwo Polski najzupełniej udaremnić. Trudno było pisać o tem wcześniej już choćby ze względów takicznych, albowiem wszelka akcja prasowa w tej materji ze strony polskiej podwoiłaby jedynie trygancką czujność urzędu spraw zagranicznych przy Wilhelmstrasse.

Dziś, kiedy nasz minister spraw zagranicznych zakończył z pozytywnym wynikiem swe rozmowy z p. Briandem na temat udziału Polski w Hadze, można już mówić o niektórych poufnych i zakulisowych sprawach nieco swobodniej zwłaszcza, że tutejsza prasa Hugenbergowska odchodzi prosto od zmysłów na samą wieść o zarezerwowaniu kwater dla delegacji warszawskiej w Scheveningen.

Właściwie od jesieni zeszłego roku toczy się zaciepła kampanja niemieckich dzienników przeciwko „uroszczeniom” Polski, która

stanowczo domagała się i nadal domaga wzamian za ewakuację Nadrenji nowych, rzeczowych gwarancji, że podminowana nietylko nastrojami, ale i przygotowaniami rewanżowej Rzeszy niemieckiej powstrzyma się w „ulgowej erze” splat Youngowskich od prowokacyjnych działań wojennych. Nazywało się przed rokiem nawet na łamach ćwiczącej się od czasu do czasu w giestach rozważnych wobec Polski „Vossische Zeitung”, że p. Zaleski „antyszambrował” bezskutecznie u p. Brianda, chcąc wymóżyć na francuskim ministrze zapewnienie Polsce wpływu na mocarstwowe próby rozwikłania problemu nadreńskiego.

Napiętnowane te kłamstwa nie powtórzyły się w obecnym okresie przedkonferencyjnym.

Z wiadomością o wysocy politycznym śniadaniu dla p. Zaleskiego u p. Brianda pośpieszył przed innymi paryski korespondent „Berliner Tageblattu” powstrzymując się — o dziwo! — od wszelkich zniekształceń wydarzenia doniesłego dla losów konferencji odszkodowawczej. Podkreślam pewną różnicę w tegorocznych prak-

tykach prasy niemieckiej popierającej ministra Stresemmana dlatego że na tem tle uwypukła się jeszcze bardziej wielka przegrana całorocznej kampanji przeciwko Polsce w związku z zagadnieniem komisji konstytucyjno-koncyliacyjnej i t. z. Wschodnem Locarno.

Praca przygotowawcza naszej dyplomacji była widocznie rzetelna, skoro okazała się tak owocną. Istnieje plan rozbięcia konferencji likwidacyjnej na działy. Spodziewać się należy, że udział Polski zarówno w obradach finansowo-gospodarczych, jak i politycznych będzie odpowiedni, gdyż jesteśmy zainteresowani tak samo w kompensatach za opróżnienie Nadrenji, jak i w organizacji Międzynarodowego Banku Reparatyjnego, który odegra rolę rozstrzygającą w najbliższem ukształtowaniu się stosunków gospodarczych Europy powojennej.

Szczególnie niebezpieczne mogą być dla naszej produkcji rodzimej t. z. rzeczowe dostawy Niemiec na konto reparacyjne, gdyż stworzą one łatwo coś w rodzaju przymusowego zbytu dla wy-

twórczości Rzeszy i ułatwią jej zaborcemu eksportowi wszelkie podstępny w walce konkurencyjnej z przemysłami państw nowopowstałych na światowych rynkach.

Grozę wykwitającą z gospodarczych postanowień kompromisu Younga nawet dla mocarstw o wiekowej tradycji i potędze eksportowej spostrzegł nie kto inny, jak chorebliwy wprost w swych sympatjach proniemieckich sam pan Lloyd George, nie tając troski i obaw pod tym względem na jednym z lipcowych posiedzeń angielskiej Izby Gmin.

Pamiętam, że podczas ostatniego pobytu w Berlinie, warszawskiego posta Rzeszy p. Rauschera przed wyjazdem jego na wywczasowanie, opowiadał mi ktoś zazwyczaj dobrze poinformowany z niemieckich kół politycznych, że kwestja udziału Polski w konferencji polityczno-odszkodowawczej jest już przesądzoną w sensie dla nas dodatnim. Informator mój wyraził przy tej sposobności przekonanie, że w rzeczy samej inaczej być nie mogło, skoro Rzesza oficjalnie przez usta swego mi-

nistra spraw zagranicznych wysunęła na mównicy Reichstagu za dania, by wraz z kwestją reparacji i ewakuacji przystąpiły mocarstwa sprzymierzone do powszechnej likwidacji wszystkich zagadnień powstałych z wielkiej wojny i po niej pozostałych.

W razie potrzeby, szczególnie wobec stalhelmowej opozycji — prawda owa osobistość — będzie się mówiło o konferencji, która była „rewizją Traktatu Wersalskiego”, w gruncie zaś rzeczy będzie to konferencja „odnawiająca i odmladzająca ten Traktat”. „Stawiając sprawę na takiej płaszczyźnie nie samą ułatwiłmy Polsce, jako sygnatarjusze Wersalu, zajęcie miejsca jej należnego” przy stole likwidacyjnym.

Do pewnego stopnia, ale tylko do pewnego, miał informator mój berliński słuszność. Niejednokrotnie już ginęli Niemcy od broni, która najbardziej wojowali, i w tym wypadku mimowoli ułatwili oni Polsce drogę do Hagi, którą praktycznie usiłował nam zamknąć. Polsce nie śmie już nikt dzisiaj odmówić tego, co należy się jej.

A. S.

Nieustępliwość Mac Donalda wobec Sowietów

ma źródło w obawie przed propagandą Kominternu w dominiach

Nie można zaprawdę powiedzieć, aby ostatnie tygodnie polityki zagranicznej Moskwy były dla obecnych sterników dyplomacji Sowieckich przyjemne. Nie można twierdzić, by ta polityka przynosiła sukcesy...

Wprost przeciwnie. Wszystkie ostatnie posunięcia sowieckie kończą się porażkami, wszystkie znają jeden wspólny rys: niepowodzenie. Ostatczna likwidacja rządów Amanullaha jest porażką, wstrząsła ekspansji sowieckiej w kierunku południowej Azji. Zajęcie przez chińczyków wschodniochińskiej drogi jest fatalne dla prestiżu Sowietów, bez względu na to, jak ten konflikt się skończy. Kompletna kłapa szumnie zapowiadanych manifestacji 1 sierpnia jest też jednym z bolesnych oświadczeń Moskwy.

Wreszcie: zerwanie — lub też tylko odroczenie — rokowań z Anglią jest poważną porażką Sowietów.

Obecny szef „Foreign - Office” Henderson wysunął jako naczelny warunek porozumienia anglosowieckiego żądanie, by Sowiety wypłacili stare zobowiązania, jeszcze za carskich czasów przez Rosję zaciągnięte (pożyczki, udziały w inwestycjach, pretensje firm itd.)

Na to krótkie a wymowne słowo „płacić!” — przedstawiciel sowiecki, p. Dowgalewski czemprem dzej się wycofał...

Okazuje się, że w stosunku do Sowietów rząd Mac Donalda zachowuje niemniejszą ostrożność, co rząd Baldwin; również i rząd Labour Party nie może rzucić się na oślep na ugodę z Sowietami, znając papierową nicość obietnic zobowiązań moskiewskich. Nie

po to gabinet Mac Donalda wyrósł ze zwycięstwa wyborczego również i nad komunistami (do parlamentu tym razem nie wszedł ani jeden komunist), aby umożliwić nową agitację Kominternu w granicach imperjum brytańskiego.

W prasie sowieckiej ta postawa nowego rządu angielskiego wywołała istny paroksyzm wściekłości. Prasa obrzuca Labour Party starą obelgą „social-zdrajców”, zwie labourzystów gorszymi pacholkami kapitału niż torysi Baldwin i — naturalnie — lituje się nad robotnikami angielskim: „Widzicie, towarzysze angielscy, Labour Party okłamywało was przy wyborach, zapowiadając porozumienie z Sowietami, byliście tylko bydlakiem do głosowania!”

Emfaticznie wołają gazety moskiewskie: „Chcecie pieniędzy od

nas? — zapłaćcie nam za szkody, jakie Sowietom wyrządziły oddziały białogwardyjskie finansowane przez Anglię!”

Jest to wszystko miotanie się w poczuciu bezsilny. Londyn z konfliktu sowiecko-chińskiego przekonał się dowodnie, że Sowiety chcą na gwałt narzucić się na przewodniczkę „przebudzonej Azji”, że chcą zagarnąć pod swą komendę i chińczyków i hindusów i ludy muzułmańskie. To też Londyn nie kwapi się z poparciem takiej Rosji, która odcieła olbrzymi rynek zbytu produkcji Anglii. Odciecie jej od krajów zamorskich byłoby skazaniem na śmierć głodową Anglii pracującej.

A do tego nie mogą przedewszystkiem dopuścić szefowie partji robotniczej, sterującej obecnie nawa polityczną Anglii.

M.

Kolonje holenderskie

Rozkwit gospodarczy - Komunizm Nacjonalizm

Od czasu gdy śmiały kupiec holenderski van Tasman opływa wybrzeża Australji i odkrywa jego imieniem nazwaną obecnie wyspę, — mijają trzy blisko stulecia.

W przeciągu długich trzech stuleci powstaje potężne holenderskie państwo kolonialne, t. zw. Indie południowo-holenderskie. Obecnie są kolonje holenderskie całkowicie niezawisłym gospodarzom terytorjum.

Odpowiednio do podobnego stanu rzeczy są interesy ekonomiczne metropoliji i kolonji zupełnie samodzielnie prowadzone, a przez myślowcy z Holandji opłacają, podobnie jak wszyscy inni — sześcioprocentowe cło przy imporcie towarów do tego kraju. Holenderskie Indie stanowią znakomity rynek zbytu dla włókiennictwa, wyrobów galanterijnych i metalo-

wych z macierzystej ziemi. Same produkują olbrzymie ilości trzciny cukrowej, prosa, herbaty, kawy i tytoniu.

Na dwadzieścia zgórami milionów mieszkańców przebywa we wszystkich kolonjach nie więcej ponad 200 tysięcy białych. Biali zajmują kierownicze stanowiska na urzędach, w armji, w przemyśle i handlu, a tem samem w życiu i w warszyskiem.

Kolorowi są różnej rasy — malajczycy, mieszanczy, murzyni. Istnieją pomiędzy nimi animozje rasowe i niechęć rodowa, co oczywiście ułatwia znakomicie panowanie nad krajem holendrom.

Ostatnio poczynają powstawać trudności. Uciskany lud zaczyna się budzić i domagać się praw.

Dzieje się to wszystko nie bez udziału i wpływu Moskwy, która przez Szanghaj i Singapore zarzuca maci propagandy na Jang, Celebeg i Borneo.

Praca agitatorów komunistycznych idzie w kierunku budzenia jednocześnie uświadczenia narodowego i społecznego, a raczej klasowego.

Trudno w tej chwili powiedzieć czy i w jakiej mierze usiłowania sowieckich wysłanników się powiodą. Zdaje się jednak, iż rewolucji w holenderskich Indiach nie wywołają. Co najwyżej obudzą jak niedawno w Chinach uspięny nacjonalizm mas i zniewolą temsamem królewsko-holenderski rząd do nadania tym ziemiom dominjalnego ustroju w odpowiednio zredagowaną i w miarę demokratyczną konstytucję.

W każdym bądź razie są Indie holenderskie krajem o wielkiej przyszłości gospodarczej i bardzo rozległych możliwościach politycznych.

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio lub pocztą dziś, w czwartek dnia 8 sierpnia,

wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (ul. Piotrkowska 106)

prenumeratę za m. sierpień

otrzyma dotychczasowym zwyczajem

jako bezpłatne premjum

bilet do jednego z pierwszorzędnych kin

lub dwie cenne ciekawe książki!!!

Europa aprobuje plan Younga

zwalcza go jedynie Anglja

Prasa francuska potępia w ostry sposób dążenia Snowdena do rozbitcia konferencji haskiej

HAGA, 7.8. (PAT). Na dzisiejszym pończym posiedzeniu po zakończeniu dyskusji ogólnej utworzono 2 komisje finansową i polityczną. Do komisji finansowej weszło po 2 przedstawicieli z każdej delegacji, w komisji politycznej reprezentowane są wyłącznie państwa zapraszające zgodnie z decyzją 16 września 1928 r. w Genewie. Przewodniczącym komisji finansowej został delegat Belgii Houtart, komisji politycznej min. spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Henderson. Polskę reprezentuje min. Zaleski i prof. Mrozowski.

HAGA, 7.8. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu delegat francuski Cheron wskazał na konieczność integralnego przyjęcia planu Younga. Stanowisko to podzielili wszystkie delegacje z wyjątkiem angielskiej. Cheron stwierdził, że plan nie może być podzielony na części, ponieważ prace rzeczoznawców stanowią nierozdzielna całość.

Przyjęcie planu Younga przez Francję było aktem pojednania i kompromisu, a świadczą o tym ustępstwa Francji: udział jej w odszkodowaniach na zasadzie układów w Spa i Paryżu wynosił 54,5 proc. a w planie Younga zmniejszony został do 52,62 proc.

Do stanowiska tego przyłączył się delegat Włoch Mosconi. Venizelos oświadczył, że pretensje Grecji winny być zaspokojone w ramach planu Younga lub pozanym. Marikovic oświadczył, że delegacja jugosłowiańska uzależnia przyjęcie planu od rezultatów prac komisji.

HAGA, 7.8. Konferencja haska zebrała się dziś przed południem o godzinie 10-iej pod przewodnictwem ministra belgijskiego Jaspara na tajne posiedzenie z udziałem wszystkich delegacji.

Na początku posiedzenia zabral głos francuski minister finansów Cheron celem udzielenia odpowiedzi na wczorajsze oświadczenie angielskie, protestujące prze-

ciw podziałowi odszkodowań z planu Younga.

Minister Cheron wykazywał że według planu Younga Francja otrzyma w ciągu najbliższych 2 lat

PARYŻ, 7.8. (ATE). Mowa delegata angielskiego ministra Snowdena, wygłoszona na wczorajszym posiedzeniu konferencji haskiej, zawierająca krytykę planu

skiej, które będą walczyć do końca o utrzymanie planu Younga. Jeżeli konferencja się nie uda, winowajcą będzie Snowden. Możliwe jednak, że Mac Donald będzie in-

tysięcy robotników.

Strajkujący nie dopuszczają do fabryk robotników, którzy nie biorą udziału w bezrobociu.

LONDYN, 7. 8. (ATE). Położenie w angielskim przemyśle włókienniczym jest w dalszym ciągu

Mianowana przez rząd komisja celem zbadania zatargu prowadzi dalej prace, narazie jednak bez pozytywnych wyników.

Wzrost antysemityzmu w armji sowieckiej

Dowództwo czerwonej armji opracowuje projekt utworzenia formacji wyłącznie żydowskich

RYGA, 7.8. (ATE). Dowództwo armji czerwonej opracowuje projekt utworzenia formacji wyłącznie żydowskich.

Przyczyną tych prac jest wzrost ekscesów przeciwżydowskich które zwłaszcza w oddziałach armji czerwonej rozlokowanych na Ukrainie sowieckiej przybrały rozmiary niepokojące komunistów. W pułku piechoty stacjonowanej w

Ananjewie na Chersoniejszczyźnie wykryto jacejke antysemitcka, na której czele stał czerwony oficer. Oświadczył on żołnierzom podczas zebrania, że będzie rznął żydów tak samo jak rznął ich za carskich czasów.

W pułku piechoty stojącym garnizonem w Tyraspolu w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, zanotowano aż 22 wypadki ciężkiego pobicia żydów — żołnierzy.

W Charkowie członkowie wojoskowej organizacji komunistycznej obchodzili w nocy koszary, oblewali śpiących żydów-żołnierzy wodą lub wsuwali śpiącym do ust palące się papierosy.

Dowódcy armji czerwonej tolerują wypadki antysemityzmu, nie karzą winnych z obawy, że kary mogą wywołać masowe protesty wśród żołnierzy.

Decyzja w sprawie koncesji dla Harrimana

zapadnie we wrześniu po powrocie z urlopu ministra Moraczewskiego

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Przed trzema dniami przybył do Warszawy doradca prawny Harrimana Lubowicz. Dziś przyjeżdża wiceprezes firmy Harrimana Irving Rossi, stały przedstawiciel Harrimana na Europie.

Przyjazd przedstawicieli do Warszawy ma na celu zapoznanie się z obecnym stanem pertraktacji o udzielenie koncesji elektrycznej Harrimanowi, oraz dokładne zorientowanie się w wyni-

kach publicznych rozpraw, które odbyły się kolejno w 6 urzędach wojewódzkich w Krakowie, Kielcach, Łodzi, Warszawie, Lublinie i Lwowie.

W sferach rządowych twierdzą że decyzja w sprawie nie udzielenia względnie udzielenia Harrimanowi koncesji zapadnie dopiero w połowie września po urlopie ministra Moraczewskiego i naczelnika wydziału elektrycznego inż. Siwickiego.

Sowiety zaprzeczają wiadomościom o rokowaniach z Chinami

RYGA, 7.8. (ATE). „Tass“ ogłosił oficjalnie zaprzeczenie wiadomości jakoby między władzami chińskimi a sowieckimi rozpoczęły się przedwstępne rokowania i jakoby w najbliższym czasie miała być zwołana konferencja dla rozpatrzenia sporu o kolej wschodnio-chińska.

Kłeska huraganu w Stołpcach

STOŁPCE, 7.8. (AW). Onegdaj szalała nad Stopcami i częścią powiatu burza z huraganem, który wyrządził wielkie szkody w lasach, polach i ogrodach.

Siła huraganu była tak wielka, że wiatr zrywał dachy, łamał i wyrzucał drzewa z korzeniami, wywracał wozy z kofimi i przenosil je o kilkanaście kroków dalej.

200.000 armja kolejarzy polskich

stabilizowana i ubezpieczona na starość

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego“ (S.B.) telefonuje:

Trwające od lat zabiegi organizacji zawodowych kolejarzy o t. zw. pragmatykę służbową, znalazły swój finał w rozporządzeniu rady ministrów, które raz na zawsze normuje stosunki służbowe kolejarzy, stabilizuje ich na zajmowanych stanowiskach i zabezpiecza starość.

Prawodawstwo urzędnicze w Polsce uczyniło wielki krok naprzód: 200,000 rzesza kolejarzy

państwowych doczekała się ustawowego unormowania swych praw pracowniczych.

Pragmatyka kolejowa wchodzi w życie od 1 września r. b.

Reguluje ona sprawy awansów, urlopów, kar, poborów i zaopatrzenia emerytalnych kolejarzy i ich rodzin.

Pełne prawa emerytalne w wysokości 100 proc. uposażenia uzyskują kolejarze po 35 latach służby.

Major pruski złodziejem Kolejowym

BYTOM, 7.8. Niemiecka policja śledcza aresztowała małżonków Hempłów w Bytomiu pod zarzutem uprawiania systematycznych kradzieży w pociągach pośpiesznych i luksusowych

W mieszkaniu Hempłów znaleziono obrzymi magazyn waliz

kufrów, pochodzących z kradzieży.

Lothar Hempel jest z zawodu inżynierem i byłym majorem saperów. Po utracie posady w Głogowie żona namówiła go do rozpoczęcia zawodu złodzieja kolejowego, który Hempel przez 2 lata ze skutkiem uprawiał.

„Skrzydła Sowietów“ wylądowały w Warszawie

WARSZAWA, 7.8. (PAT). W dniu dzisiejszym wylądował o godz. 15,25 na lotnisku mokotowskim 3-motorowy aparat „Skrzydła Sowietów“, który odwiedził w locie propagandowym wszystkie stolice europejskie. Aparat pilotuje inż. Gromow. Na lotnisku oczekiwali go przedstawiciele władz rządowych linii lotniczych itd.

Wieczorem wydział lotniczy min. komunikacji wydał przyjęcie, w którym wzięli udział uczeni lotu i członkowie poselstwa sowieckiego. „Skrzydła Sowietów“ odlatują jutro o 10 rano do Moskwy, kończąc lot propagandowy.

Jak prasa sowiecka na Mac Donalda

RYGA, 7.8. (ATE). Z Moskwy donoszą, że prasa sowiecka na czele z „Prawdą“ i „Izwestiami“ w dalszym ciągu nader ostro atakuje rząd Mac Donalda z powodu trwania rokowań w sprawie odnowienia stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Szczególnie silne oburzenie w ośrodkach sowieckich wywołało oświadczenie min. Hendersena, że rząd angielski przed ostateczną decyzją postawił sprawę na porządku dziennym parlamentu.

Najazd Mongolji na Chiny

LONDYN, 7. 8. (Rps.). „Times“ podaje, iż w Mongolji wschodniej emisariusze sowieccy prowadzą wśród tubylców ożywiającą akcję, której celem jest wzniecenie powstania mongolów przeciwko Chinom.

Akcja ta zmusiła władze chińskie do zastosowania nadzwyczajnych środków ochrony granicy zachodniej Chin ze względu na istniejącą obawę najazdu mongolskiego. Generałowie Czang-Siu Lan w Mandżurji oraz Jen-Si Szan w prowincji Szan-Si otrzymali od rządu nankińskiego przyrzeczenie poparcia finansowego i materialnego w razie konieczności obrony wymienionych prowincji przed najazdem.

Waldemaras chce być ...Napoleonem

KOWNO, 7.8. (PAT). Ogłoszony dziś wieczorem komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych podkreśla fakt, że rząd litewski mimo niezadowolonia grup opozycyjnych prowadzi kraj do przyjęcia najbardziej współczesnego sy-

stemu rządu, który istnieje w Italji. Wymieniając wybitnych wodzów narodów komunikat porównywa Napoleona Bismarka, Mussoliniego i Waldemarasa jako osobistości o jednakowych dążnościach i ideałach.



Dzisiaj i dni następnych!
Wielki podwójny program!

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

I.
Porywający potęgą uczucia salonowo-erotyczny dramat p. t.
„Lekkomyślny książę”
W rolach głównych — potęgi ekranu: **Renée Heribel, L. Laisace** i inni
Wielkie wyścigi konne na ekranie. Strata majątku. U progu samobójstwa. Uratowany przez ukochaną. Pierwsza miłość jest silniejsza i zwycięża.

UWAGA: Ceny miejsc niższe! Początek o g. 5 po poł. w sob. niedz. i święta o g. 12-iej. Ceny miejsc w soboty i niedziele od g. 12 — 3 l. z. i 50 gr.

II.
Upajająca szampańskim humorem niezrównana farsa p. t.
„A gdy się robi ciemno”
W rolach głównych:
Gwiazda **Esther Ralston**
i słynny **Neil Hamilton**

Zymusowe lądowanie samolotu w Brusie

Wczoraj w polu w Górnym Brusie pod Łodzią wylądował samolot 9 eskadry lotniczej, w którym lądowali się plutonowy Józef Masaliński i kapral Jerzy Waszkiewicz.

Lądowanie nastąpiło skutkiem uszkodzenia silnika.

Mosaliński i Waszkiewicz doznały lekkich obrażeń cieleśnych.

Wycieczka francuska w Łodzi

Onegdaj wieczorem przybyła do Łodzi wycieczka „Alliance Française - Polonaise du Nord de la France”.

W skład wycieczki wchodziła 10 osób: tłumacz, przemysłowcy, kupcy i przedstawiciele inteligencji pracującej.

Wycieczka zwiedziła w dniu wczorajszym szereg zakładów przemysłowych, elektrownię oraz gmach szkoły powszechnej przy ul. Marysińskiej.

szelkie ZABURZENIA TRAWIENIA, NADKWAŚNOSC ŻOŁĄDKA, łonność do KAMIENI ZŁĘCIO- WYCH, PODRAZNIENIE SŁEPEJ SZKI i t. p. łagodzi i leczy stałe wywanie wody alkalicznej, otrzy- anej przez rozpuszczenie akty- owanych, czyli możliwie do świe- wody naturalnej zbliżonych

Tabletek VICHY
Magistra **KLAWE**

zastąpione w podróży, przy laniu restauracyjnym, nadużywa- i napojów alkoholowych i t. d. rzymać można w każdej Aptece i Drogerji. 314-6

Robotnicy sezonowi interwenjują w min. pracy w sprawie zasiłków

Jak wiadomo, robotnicy sezonowi w Łodzi dotąd w sezonie mar- tym pobierali zapomogi w fundu- szu bezrobocia.

Obecnie jednak zostali pozba- wieni tych zapomóg mocą okólni- ka, jak otrzymał miejscowy fun- dusz bezrobocia z ministerstwa pracy i opieki społecznej. Z pod- rozporządzenia tego zostali tylko wyłączeni robotnicy sezonowi, pracujący w wydziale budownic- twa, reszta zaś robotników, zatra-

dniona na plantacjach miejskich, zaliczona została do kategorii ro- botników rolnych, której to kate- gorji nie przysługują zasiłki w o- kresie martwym.

Wobec takiego obrotu sprawy robotnicy sezonowi zatrudnieni na plantacjach miejskich, nie zostali ubezpieczeni na wypadek bezro- bocia.

W związku z tem w dniu wczorajszym odbyło się zebranie robo- tników sezonowych, na którym po-

stanowiono wysłać do minister- stwa pracy i opieki społecznej ob- szerny umotywowany memoriał, prosząc o przywrócenie miejskim robotnikom sezonowym prawa po- bierania zasiłku i niepodciągania ich pod kategorię robotników ro- lnych, chociażby dlatego, że pracu- ją w obrębie miasta.

Niezależnie od tego w sprawie tej wyjedzie do Warszawy delega- cja, która poprze swój memoriał.

Zakaz przewozu towarów

czynnym kolejarzom

Stosownie do rozporządzenia p- wojewody łódzkiego z dnia 24-go października 1925 roku o handlu przetworami mięsnymi w skle- pach spożywczych dozwolona jest wyłącznie sprzedaż przetwo- rów mięsnych wędzonych.

Wobec tego, iż zostało ostatnio stwierdzone, że w sklepach spo- żywczych odbywa się sprzedaż mięsa surowego, zarządzona zo- stała przez miejskie władze sani- tarne kontrola sklepów spożyw- czych.

Winni przekroczenia powyższe- go rozporządzenia pociągnięci zo- staną do odpowiedzialności admi- nistracyjno - karnej.

Podatek majątkowy Terminy płatności

Min. skarbu zarządziło w czerw- cu r. b. dalszy częściowy pobór podatku majątkowego. Ustalony został sposób następujący:

Dla płatników I grupy kontyn- gensowej od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej wyznaczono 1 procent od wartości majątku, przyjętej za podstawę wymiaru- zaś od II i III grupy 0,6 proc. od takiej wartości majątku.

Rata ta ma być zapłacona do dnia 10 grudnia r. b.

O wysokości płatnych kwot po- datkowych płatnicy będą na mo- cy okólnika zawiadamiani pisem- nie.

Jak się dowiadujemy, izby i ur- zędy skarbowe przystępują obec- nie do wypisywania odpowied- nich nakazów płatniczych.

Spółdzielnia „Odzieżówka”

w świetle swej rocznej działalności

W lokalu stowarzyszenia kup- przedmioty codziennego użytku w detalistów odbyło się roczne walne zgromadzenie członków.

Następnie przystąpiono do wy- boru władz Spółdzielni. Do dy- rekcji wybrano: pp. Rafałowicza, Brihla i Eberta. Do rady nadzor- czej wybrano: pp. Kustosika, Ko- walczyka, Morgenszterna, Olek- sińskiego i Szczepaniaka.

Kierownikiem spółdzielni zosta- ł nadal p. Śmietański. W końcu zo- stały dokonane niektóre zmiany statutowe, mające na celu ożywie- nie dotychczasowej działalności i usprawnienie prac. (p)

„Wyprawnymi znaczkami pocztowymi zainteresowały się władze pocztowe

Od dłuższego czasu władze po- cztowe zaobserwowały nowy ro- dzaj fałszywych znaczków pocztowych.

Falszerstwo to polegało na tem- że jacyś niewykryci dotąd spraw- cy na terenie Łodzi oczyszczali z użytych już znaczków stemple i ponownie je sprzedawali.

Ostatnio zaobserwowano bar- dzo wiele tego rodzaju „wypra- nych” znaczków.

Sprawa ta zainteresowały się władze centralne, które wyprowa- dziły do wszystkich urzędów po- cztowych specjalny rodzaj tuszu dla kasowania znaczków.

W ten sposób raz na zawsze za- pobieżono fałszerstwom znac- ków pocztowych, które znikną z widowni sklepów.

Dr. med. LUDWIK RAPEPORT

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
ul. Pr. Narutowicza (Dzielna) 25, Telefon 44-10.

Godz. przyjęć od 1-2 i od 4-5 pp.

Dr. med. G. GERSZTAJN

specjalista chorób oczu
Traugutta 12, tel. (1) 75-10
przyjmuje od 11-1 po poł. i od 7-8 wiecz.

„Namiętny” muzykant

za niepraktykowane „szafowanie” energią ska- zany na 1 rok 8 mies. więzienia i degradację

W dniu wczorajszym sąd woj- skowy rozpatrywał sensacyjną sprawę przeciwko 30-letniemu Aleksandrowi Fabiszewiczowi, sie- rzantowi 37 p. p. w Kutnie, oskar- żonemu o uprawianie pederastji. Fabiszewicz będąc kapelmistrzem orkiestry wspomnianego pułku zmuszał członków orkiestry — młodych ludzi w wieku od lat 13 do 21 do uległości, w zamian za co obiecywał nauczyć gry na in- strumentach.

Pewnego razu podczas badania

lekarz wojskowy stwierdził u jednego z członków orkiestry u- szkodzenia cieleśne. Zaindagowa- ny przez lekarza chłopiec wyja- wił mu całą prawdę.

Na przewodzie sądowym ujaw- niono wiele sensacyjnych szcze- gółów w tej ohydnej sprawie.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu świadków, wydał wyrok, mocą którego Fabiszewicz został skazany na 1 rok i 8 mie- sięcy więzienia degradacji i wy- dalenie z wojska. (p)

Śmierć pod kołami pociągu

Dróżnik, sprawca wypadku aresztowany

Onegdaj pod Kaliszem miał miej- sce wypadek kolejowy.

Mianowicie około 6-30 nad ra- nem przez przejazd piwonicki pod Kaliszem przejeżdżał przez tor wóz, na którym znajdowali się małżonkowie Juszczak, zamiesz- kali we wsi Św. Afan.

W chwili, w znaleźli się już na torze, nagle spostrzegli pędem zbliżający się pociąg osobowy Nr. 522.

Zanim Juszczakowie zdolali zor- entować się w sytuacji, lokomo- tywa wpadła na wóz, łamiąc go w kawałki.

Po przejeździe pociągu z pośród szyn wyciągnięto zmasakrowane zwłoki Juszczaka. Obok zaś toru leżała w stanie nieprzytomnym ciężko ranna Juszczakowa.

Ciężko ranną Juszczakową prze- wieziono do szpitala św. Trójcy w Kaliszu, gdzie dogorywa.

Powiadomiona o wypadku poli- cja wszczęła w tej sprawie ener- giczne dochodzenie, w wyniku którego został aresztowany dróż- nik kolejowy, który na widok zbli- żającego się pociągu nie zamknął tak zw. szlabanu.

Kiszki, flaki i wątroby

w wystawach sklepów z mięsem

Jeszcze przed kilku laty ładnie- urządzona wystawa sklepowa na- leżała do rzadkich wyjątków. Od pewnego czasu zaznaczył się w tej dziedzinie znaczny postęp. Ka- żdy kupiec, choćby miał tylko ma- łutki sklepik, stara się obecnie urządzić wystawę z gustem, jak przystało na milionową stolicę po- teńskiego państwa.

Są jednak jeszcze sklepy, któ- rych właściciele wzięli sobie jak- gdyby za zadanie napawać prze- chodniów wstępem i obrzydze- niem. Są to sklepy z mięsem.

We wszystkich dzielnicach mia- sta, przy ruchliwych ulicach i pla- cach, widzimy stale w oknach wystawowych jatek kawały roz- maitych gatunków mięsa, flaki, wątroby, kiszki itp. Dodajmy, że w porze letniej mięso to pokrywa- ją miliony much i owadów.

Czy nie byłoby lepiej, gdyby rzeźnicy „urządzali wystawy” we- wnętrzu sklepu, naprzeciw okna, a nie zawieszali mięsa w oknach? Zyskałby na tem wygląd miasta, zyskałby przechodzień, a nawet sprzedawca.

Kronika

Dziś:
Cyrjaka
Jutro:
Romana

SIERPIEN
8
Czwartek

Wschód sl. 4.44
Zachód sl. 19.27

Dokąd pójść?

Teatr Miejski — Dziś występ wileńskiej trupy.

Teatr Letni (w ogrodzie Staszica): Dziś i codziennie przebojowa rewia w 2-ach aktach i 18 obrazach dyr. Parkera i dr. Onica p. t. „Zastaw się a postaw się”.

Pomysłowa reżyserja K. Tatar-kiewicza, tańce Szmarówny, Szma-ra, śpiew Jurdzińskiej i Piłłati, po-godny humor Winawera osiągnął w najnowszej rewii zasłużone po-wodzenie.

Początek o godz. 9-ej
Powrót tramwajem zapewniony.

KINOTEATRY.

Corso — „Życie i przyszłość kobiety”.

Grand-Kino — „Lekkomyślny książę” — i „A gdy się robi ciemno”.

Luna — „Życie jest piękne” — „Garsonki i drapacze nieba”.

Odeon — „Rudowłosa”.

Oświatowy — Dla dorosłych „Titanic”, dla młodzieży Ostatnia Tytanika, dla młodzieży Ostatnia godzina (Orły wojenne).

Wodewil — „Życie i przyszłość kobiety”.

ARTYSTYCZNA IMPREZA PO-WSZECHNEJ WYSTAWY KRA-JOWEJ.

Jak się dowiadujemy, w dniu 10, 11 i 12 sierpnia r. b. na boisku sportowym „Union” (Helenów) od-będą się przedstawienia wielkie-go widowiska plenerowego, nie-bywalej atrakcyjnej **Powszechnej Wystawy Krajowej** p. t. „Gdy biały orły dzierża straż”. W wi-dowisku bierze udział 300 osób.

Wielkie atrakcje: Balet kwia-tów, balet dziwadła, balet duchów i t. p. Powodzenie tego niebywa-łego widowiska zapewnione.

ZESPÓŁ POLONIA W HELE-NOWIE.

Polscy artyści odbywający po-dróż naokoło świata samochodem w celach propagandy polskości zagranicą zatrzymali się w Łodzi i dadzą dziś o godz. 9-ej wieczór w Helenowie jeden spektakl go-ścienny. Trupa ta pod nazwą Po-lonia składa się z 5 osób a miano-wicie: pp. Janaszów i Aleksanryj-skich chlubnie znani publiczności naszej oraz p. Budnickiego. Z Łodzi Polonia udaje się przez róż-ne miasta Polski do Rumunii, Ju-gosławii, Włoch i dalej. Nie nale-ży wątpić, iż dzisiejsze przedsta-wienie Polonii dozna wielkiego sukcesu. Od godz. 7.30 odbędzie się koncert popularny pod dyrek-cją R. Telga.

Na srebrnym ekranie

„GRAND KINO”

Podwójny program

Pierwszy z dwóch obrazów pt. „Lekkomyślny książę” pokazuje nam dzieje tragicznej miłości mło-dych serc. Dramat ten odzwier-ciadła nam historję pewnego ary-stokraty, który po utracie mająt-ku gotów był pozabawić się życia, lecz uratowany przez ukochaną rozpoczyna żywot pełen szczę-ścia. Jako największy plus tego filmu **uznać należy doskonałą grę artystów z Renee Herbiel i L. Laj-sace na czele.** Prócz tego świetne zdjęcia dopełniają kompletu. **Zwłaszcza b. interesująco wypad-ły wyszłgi konne.**

Drugi film — to szampańska komedia amerykańska, która roz-wesela największego nawet pe-symistę i melancholika. Szybko zmieniająca się akcja trzyma widza przez cały czas w napięciu. Bohaterowie tego obrazu Esther Ralston i Neil Hamilton doskonale wywiązują się ze swych zadań. **Całość udana i dobrana.**

Przepisy o przestrzeganiu porządku na kolejach

dotycza przejeżdżania i przechodzenia przez tor kolejowy, zachowania się pasażerów w pociągach oraz na dworcach

Ministerstwo komunikacji wyda-ło „Tymczasowe przepisy o prze-strzeganiu porządku na kolejach”, którym podlega każda osoba prze-bywająca na stacji, w pociągu lub wogóle na obszarze kolejowym.

M. in. przejeżdżanie i przechodzenie przez tory kolejowe jest dozwolone jedynie przez przejazd-y i przejścia do tego celu prze-znaczone, przyczem należy się trzymać prawej strony. Wzbroni-ło jest: samowolne otwieranie lub zamykanie rogatek na przejazdach przez osoby nieupoważnio-ne, przechodzenie przez przejazd-y, gdy rogatki są zamknięte, chodzenie po torach i torowiskach kolejowych w obrębie stacji i po-za nią, przepędzanie zwierząt do-mowych przez tory kolejowe o-raz pozostawienie ich na torach i torowiskach, uszkodzenie torów, budowli, mostów, przepustów,

środków przewozowych, urzą-dzeń ruchowych, sygnałowych, telegraficznych i stwarzanie ja-kichkolwiek przeszkód ruchu, za-tarasowywanie toru kolejowego, samowolne przestawianie zwrot-nic lub sygnałów, wywieranie ja-kiegokolwiek wpływu na sposób działania sygnałów, rogatek, wrót zapór lub innych urządzeń kolej-owych, zatrzymywanie pociągów bez uzasadnionej potrzeby, wznie-canie fałszywych alarmów, wreszcie naśladowanie jakichkolwiek sygnałów kolejowych, znaków o-strzegawczych lub innych tego ro-dzaju czynności, rozpalenie ognisk na obszarze kolejowym, jak rów-nież dokonywanie takich czynno-ści, które mogłyby wywołać po-żar, strzelanie z broni na obszar-ze kolejowym lub w jego pobli-żu na odległość strzału.

Podczas biegu pociągu zabrania

się przebywania podróżnych na stopniach wagonów, przechodze-nia z jednego wagonu do drugie-go, jeżeli te wagony nie są połą-czone ze sobą krytymi przejścia-mi (harmonjami), wychylania się z okien i otwierania zewnętrznych bocznych drzwi wagonów, zanie-czyszczenia wagonów, używania w wagonach wszelkiego rodzaju lampek i maszynek spirytusow-ych, benzynowych i innych do grzania, palenia świec, jeżeli nie są one umieszczone w latarkach oraz palenia innego ognia otwar-tego.

Zabrania się umieszczania nóg w obuwiu na siedzeniach wagono-wych, umieszczania na nich pakunków i przewożonych zwie-rząt.

Pluć wolno jedynie do wła-snych chustek, względnie do splu-waczek.

W godzinach, gdy poczekalni-dworców stacyjnych są zamknię-te dla publiczności, mogą z nich korzystać, zgodnie z obowiązują-cemi przepisami, tylko następują-ce osoby: podróżni, którzy po przybyciu pociągiem, z powodu zasp śnieżnych, ulewy lub braku środków przewozowych nie mogą udać się do miejsca, będącego ce-lem ich podróży, podróżni, którzy z powodu zaśląbnienia w drodze pozostają w dworcu stacyjnym do czasu udzielenia im pomocy lekarskiej, osoby, które z powodu nieszczęśliwego wypadku w dro-dze szukają schronienia w dworcu stacyjnym, jako jedynie dostę-pnym i zamieszkałym w danej miejscowości budynku, do czasu ustąpienia okoliczności, które wy-wołały konieczność szukania tego schronienia.

Magistrat protestuje przeciw podwyżce tramwajowej jako nieuzasadnionej ze względu na sytuację finansową Ł. E. K., jak również powziętej nietormalnie

W dniu wczorajszym pod prze-wodnictwem p. prezydenta Ziemieckiego, przy udziale przedsta-wicieli magistratu w zarządzie kolei elektrycznej łódzkiej lawni-ków i radcy prawnego, odbyła się konferencja w sprawie podwyżki taryfy tramwajowej, która uchwa-lona została na ostatnim posie-dzeniu zarządu Ł. E. K., wbrew protestowi przedstawicieli miasta, którzy stwierdzili na podstawie cyfr bilansowych, iż podwyżka ta jest nieuzasadniona sytuacją finan-sową przedsiębiorstwa i pociąg-nąć musi za sobą wzrost drożyzny.

Po złożeniu sprawozdania przez przedstawicieli miasta w zarząd-zie Ł. E. K. z przebiegu i toku obrad, postanowiono wystąpić do zarządu i dyrekcji Ł. E. K. z ża-daniem wstrzymania wejścia w życie uchwalonej podwyżki, za-równo ze względów formalnych, jak i zasadniczych.

Równocześnie magistrat wysta-pił do urzędu wojewódzkiego oraz ministerstwa spraw wewnętrz-nych i ministerstwa komunikacji — jako władzy nadzorczej Ł. E. K. — z obszernym memoriałem przeciwko zamierzonej podwyżce taryfy tramwajowej, która zacią-

ży na szerokich rzeszach ludno-ści pracującej Łodzi i da asumpt do wzrostu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

Niezależnie od powyższego, przedstawiciele miasta w zarząd-zie Ł. E. K. występują z prote-stem przeciwko formalnej stronie uchwały o podwyżce taryfy tram-wajowej. Zaznaczyć bowiem nale-ży, iż na porządku dziennym zebrania, na którym uchwałę pod-wyżkowa przyjęto, nie była sprawa podwyżki urwidoczniiona, a członkowie zarządu z ramienia miasta nie otrzymali druków bi-lansowych.

Fabrykacja win Kra-jowych

przedmiotem zainteresowania się władz

Przy fabrykacji win owocow-ych i winiaków dotychczas uży-wane są nazwy, które noszą wina i koniaki naturalne. Tak więc nie-jednokrotnie kupujemy Tokaj z ja-blek, Malagę z rodzynek, Bordo z porzeczek, względnie koniak, który nigdy w miejscowości Cog-nac nie był. W ten sposób konsu-ment jest wprowadzany w błąd bo kupując takie wina, jest często przekonany że otrzymuje produk-t z naturalnych winogron z miejsc-wości oznaczonej na etykiecie.

Sprawa ta zajęło się min. prze-mysłu i handlu i przystępuje do wydania zarządzenia, które na m-cy ustawy o zwalczaniu nieuczci-wej konkurencji, wypełni z handlu wszelkie Malagi, Sauterny i To-kaje.

Niesłuszny system oprocentowania oszczędności w P. K. O.

Trzeba sprzyjać i zachęcać, a nie odstraszać i krzywdzić

Kasa winna dać najlepsze warunki oprocentowania drobnym ciułaczom

„Gazeta Sądowa Warszawska” w Nr. 29 zwraca uwagę na niesłuszny system oprocentowania wkładów oszczędnościowych przez PKO.

Zdawałoby się, że zarówno z t-stawy, na której się opiera dzia-łalność tej pożytecznej instytucji jak i z jej statutu, również ogło-szonego w „Dzienniku Ustaw”, wynikałoby, że każdy wkład o-szczędnościowy w PKO. podlega oprocentowaniu od chwili jego wniesienia.

O ile więc w naszych warun-kach uzasadniona jest sama zmia-na na wysokości stopy oprocentowa-nia, której niepodobna zgóry w sposób bezwzględny ustalić, o tyle sam bieg oprocentowania win-nien się liczyć od dnia następnego po wniesieniu wkładu do dnia jego podjęcia, tak jak to jest zresz-tą w każdym banku prywatnym.

Inaczej w PKO., która ustaliła sobie w sposób niezgodny z usta-wą i statutem, zasadę, że „Opro-centowanie rozpoczyna się 1-go

lub 16-go następującego po wnie-sieniu, a kończy się 15-go lub o-statniego dnia miesiąca, poprze-dzającego zwrot wkładki”.

Skoro więc, na przykład, ktoś złożył wkład oszczędnościowy dnia 2-go któregoś miesiąca, to w ciągu dwóch tygodni, a mianowicie od dnia 16-go tegoż miesiąca, wkład ten leży bez oprocentowa-nia. I tak samo, jeżeli ktoś odbiera wkład dnia 29-go któregoś miesi-aca, to odsetki liczą mu się tylko do dnia 15-go tegoż miesiąca, czy li znowu odsetki za dwa tygodnie są stracone.

„Gazeta Sądowa Warszawska” zauważa w tem miejscu:

„Można sobie wyobrazić, co za ogromne zyski z tych niewypła-conych procentów czerpie PKO. a ściśle cyfrowe dane byłyby nie-zmiernie ciekawe, mogłyby stano-wić przedmiot uzasadnionej za-źdrości ze strony instytucji pry-watnych”.

Taki system oprocentowania

wkładów oszczędnościowych jest nie tylko nieuzasadniony pod względem prawnym, gdyż ani u-stawa, ani statut PKO. podobnej dowolności nie przewidują, ale jest także niesłuszny ze stanowi-ska społeczno - gospodarczego, pozwala bowiem instytucji typu bankowego przetrzymać przez pewien czas pieniądze bez opro-centowania, a ponadto system ta-ki nie działa oczywiście zachęca-jąco na podniesienie zmysłu o-szczędności w szerokich warst-wach społeczeństwa.

Dlaczego tak się dzieje? Prze-cież PKO., jak słusznie wywodzi „Gazeta Sądowa Warszawska” winna zasadniczo „dać najlepsze warunki oprocentowania wkła-dów, a daje, niestety, najgorsze i nieuzasadnione”.

Dla dobra doniosłej sprawy roz-woju oszczędności w Polsce uwa-żaliśmy za właściwe sprawę tę podnieść w przekonaniu, że PKO. niezawodnie pośpieszy z wyjaśnie-niem swego stanowiska.

Amerykańskie metody..

Na akcję strajkową od-powiedziano lokautem

W fabryce wyrobów jedwab-nych i półjedwabnych Jelinow-cza w Pabjanicach wybuchł onę-daj strajk na tle obniżenia stawek plac robotniczych przez właście-la fabryki.

Zarząd fabryki wymówił robo-nikom pracę i na murach fabryki wywiesił ogłoszenie o przyjmow-niu do pracy nowych robotników.

Strajkujący, w liczbie przesz-100 osób, wyłonili delegację, któ-ra zwróciła się do inspektora pra-cy z prośbą o interwencję.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki N. Epszteina, Piotrkowska 225, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, M. Rosenbluma, Cegielińska 12, Go-feina, Wschodnia 54, J. Koprow-skiego, Nowomiejska 15.

Wyciąg!

8 Sierpień 1929 r.

Kupon ulgowy

upoważniający do od-bioru w administracji „Głosu Polskiego” **zdjęcia filmowego** za okazaniem dowodu sfilmowania.

Wyciąg!

Firma „Gampe i Albrecht“

na ławie oskarżonych za naśladownictwo wzorów tkanin

W roku bieżącym na rynku ukazały się naśladowstwa niektórych wzorów tkanin, do złudzenia podobnych do wzorów rejestrowanych przez firmę Schajbler Grohman. Tkaniny te cieszyły się u odbiorców dużym popytem. Po niezwłocznie zarządzeniem

sprawdzeniu okazało się, że owe naśladowstwa pochodzą od firmy Gampe i Albrecht. Z tego powodu pełnomocnik firmy „Schajbler i Grohman“ wniósł skargę powodową, w której zaznaczył, że firma w imieniu której występuje poniosła znaczne straty, zaś pozwana firma nieuczciwie swoją konkurencją niestudnie się wzbogaciła, w konkluzji skargi swej żąda niezwłocznego zabronienia produkowania tych wzorów, obłożenia aresztem gotowych wyrobów oraz zakazania sprzedaży tychże w ciągu 3 lat od daty wyroku. Niezależnie od tego domaga się zasądzenia na korzyść poszkodowanej firmy 10.000 zł. jako strat, wynikłych z wyrobu tkanin przez Sp. Akc. Gampe i Albrecht.

W dniu wczorajszym sprawę powyższą rozpatrywa I wydział handlowy przy sądzie okręgowym w Łodzi, który decyzyjnie ostatecznej nie wydał, a postanowił powołać świadka, mającego ustalić okoliczności skargi. Świadkiem tym będzie jeden z urzędników pozwanej firmy. (p)

Sezon złodziejski „zwyżkuje“

Ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy zapomocą włamywania drzwi wejściowych dostali się do mieszkania niejakiego Romana Zalczewskiego przy ulicy Piotrkowskiej 54. skąd skradli garderobę itp. rzeczy wartości przeszło 3.000 złotych.

Również ubiegłej nocy dokonano kradzieży mieszkaniowej u Geitly Zerych, zamieszkałej przy ulicy Wolborskiej 20. Lupem złodziei padła garderoba i futra wartości kilku tysięcy złotych.

W obu wypadkach sprawcom kradzieży udało się uciec bezkarnie.

Kowunikat Zw. Inwalid.

Zarząd okręgowy koła związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej polskiej w Łodzi niniejszym ostrzega przed niesumieniem osobnikiem, który chodzi po sklepach i instytucjach, czyniąc obstalunki, jakoby z polecenia zarządu związku inwalidów, narażać w ten sposób łatwowierne firmy na straty.

W razie powtórzenia się podobnych wypadków należy takiego osobnika zatrzymać i oddać w ręce policji.

Związek „Praca“ protestuje

przeciwko „kluczowi“ magistrackiemu przy wypowiedzeniu delegatów robotniczych na P. W. K.

W swoim czasie w prasie łódzkiej ukazała się wzmianka, że magistrat m. Łodzi wysłał na powszechną wystawę krajową w Poznaniu — delegację robotniczą, która po przyjeździe do Łodzi ma podzielić się z wrażeniami z mniej „szczęśliwymi“.

Istotnie magistrat zdecydował wysłać 76 delegatów ze związku klasowego, 20—25 delegatów ze związku chrześcijańskiego, 15 delegatów ze związku „Praca“.

W związku z powyższym w dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów robotniczych związku „Praca“ na którym po dłuższej dyskusji przyjęto następującą rezolucję:

Wobec stosowania przez magistrat m. Łodzi „klucza partyjnego, dzięki któremu organizacje nie popierające polityki obecnego samorządu — są pomijane zebrani delegaci postanawiają nie przyjąć zaofiarowanych przez magistrat m. Łodzi 15-tu miejsc na wyjazd do Poznania. Jednocześnie protestują przeciwko stosowaniu w dalszym ciągu przez magistrat „klucza partyjnego“.

Dowiedziemy się, że związek

„Praca“ przesłał obszerny protest do ministerstwa spraw wewnętrznych, jak również interwenjować będzie w tej sprawie u pana wojewody, specjalna delegacja. (r)

Opieka nad umysłowo-chorymi ustawowo uregulowana

Przed pół rokiem departament służby zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych opracował projekt ustawy o opiece nad chorymi psychicznie.

Projekt ten po uzgodnieniu z innymi resortami został przesłany do sejmiku, a następnie wycofany wraz ze wszystkimi innymi rządowymi projektami ustawodawczymi.

Tymczasem ostatnie wypadki w Kulparkowie pokazują, jak dalece konieczne jest uregulowanie stosunków w tej dziedzinie, roztoczenie opieki prawnej nad liczną rzeszą nieszczęśliwych umysłowo chorych. To też ukazanie się ustawy uważa się za rzecz bardzo pilną.

Vycieczka w Tatry

zorganizowana przez Polskie Tow. Krajozn.

Polskie towarzystwo krajoznawcze oddział łódzki urządza dla członków i gości dwutygodniową wycieczkę w Tatry polskie i czeskie.

Program obejmuje zwiedzenie środkowej i wschodniej części Tatr oraz uzdrowisk czeskich, leżących po południowej stronie na czeskich górach. Wyjazd nastąpi we wtorek wieczorem dnia 20 sierpnia. Informację udziela kancelaria polskiego towarzystwa krajoznawczego we wtorki i piątki od godz. 3—9 wieczorem lub biblioteka T-wa „Wiedza“ codziennie od godziny 5 do 7-ej wieczorem.

Wiadomości sportowe

II-gi Bieg Dookoła Polski

Stefański ciągle na czele

Trzy etapy biegu dookoła Polski wykazały w porównaniu z rokiem ubiegłym kolosalną poprawę armii zawodników.

Solidne przygotowanie treningowe, wskazówki taktyczne, udzielane uczestnikom biegu przez trasę fachową i doświadczonych weteranów kolarstwa zrobiły swoje. A przedewszystkiem praktyka abyta w zeszłorocznym biegu.

Dziś najmłodszy z kolarzy, o ile tylko brał udział w I-szym Tour de Pologne, jest starym utylniarzem. Tak młodzi chłopcy jak Olecki, bracia Konopczyńscy, Kołodziejczyk i wielu innych zdumiewają swą klasą. To już są „asy“ szosowe.

Przez sito trzech pierwszych etapów przesłało się już kilkunastu słabszych jeźdźców lub pechowców, którzy załamali się w walce z bezlitosnym losem. Reszta w przeważającej liczbie nie grała się przeciwnościami w potacji „kociich łbów“, kałuż błota, ab z bańkami mleka na drodze, bur, kaczek i przemitych kundłów wiejskich.

Po pierwszych trzech etapach coraz dobitniej daje się widzieć doskonała jazda warszawiaków, podczas gdy z łodzian jedynie Kołodziejczyk zagraża „asom“. Więc zaczyna wyraźnie wracać do formy. Jeśli się będzie nadal w miarę tempie poprawiał, może powtórzy swój zeszłoroczny wyczyn. W żadnym jednak razie Więcek nie jest bezkonkurencyjny. Nie dowodzi to zresztą bynajmniej jego słabości, potwierdza tylko poprawę całej masy zawodników. Pod tym względem bieg dookoła Polski spełnił i spełnia nadal swój cel w zupełności, jednocząc w szlachetnej konkurencji

elitę szosowców polskich. Jak już zaznaczyliśmy, obok znakomitej stawki warszawiaków, widnieją doskonale jednostki z prowincji. Nie sposób nie wymienić Kiczka z Pogoni lwowskiej, Włokas z K. S. Zory (G-Śląsk), Sobolewskiego i paru innych, stale zagrażających przodownikom biegu.

Tymczasem białoczerwona koszulka z napisem „Przodownik II-go biegu 1929“ zdobi chlubnie pierś Stefańskiego, który dotychczas, mimo 4-go miejsca na III-im etapie Bydgoszcz — Poznań, swą supremacją w postaci przeszło czterech minut zachował. Dla zobrazowania naszym czytelnikom ustosunkowania się czołowych sił biegu podajemy czas kilku zawodników: I Stefański (AKS-Warszawa) 18 godz. 6 m. 32 s., II Olecki (Legia-Warsz.) 18 godz. 10 m. 24 s., III Kalinowski (WTC-Warsz.) 18 godz. 14 m. 13 s., IV Więcek (Polonia-Bydg.) 18 godz. 17 m. 23 s., V Michałak (Legia-Warsz.) 18 godz. 20 m. 38 s.

Łodzianin Kołodziejczyk, chlubnie broniący opinii kolarstwa łódzkiego, przejechał trzy etapy w

czasie: 18 godz. 39 m. 37 sek. Kwalifikuje go to do grupy najlepszych zawodników biegu. W każdym razie jeśli Kołodziejczyk będzie tak jechał jak dotychczas, ujrzymy go na finiszu biegu w pierwszej dziesiątce.

Znakomita taktyka Oleckiego, który w zeszłym roku ani razu nie będąc pierwszym w poszczególnych etapach, był drugim po Więcku w ogólnej klasyfikacji. Dziś Olecki znajduje się o 4 min. za Stefańskim. Może tę różnicę nadrobić przy okazji Kalinowski jest rewelacją. Michałak był „asem“ już w zeszłym roku, obecnie zatem nie dziwi nikogo jego doskonałe czasy. Wczoraj uczestnik biegu dookoła Polski odpoczywał cały dzień w Poznaniu. Kąpiel, masaż i doskonale odżywianie pokrzyły siły nawet najbardziej utrudzonych. To też dzisiaj na odcinku czwartym z kolei Poznań — Kalisz (150 km.) należy oczekiwać walki prowadzonej w ostrem tempie. Czołowej grupie jednak, wymienionej przez nas, nie zagrazi zapewne żaden „outsider“.

Szanse drużyn ligowych w niedzielnych spotkaniach

Łodzianie na obcych boiskach

Gdy w roku ubiegłym zdekompletowana drużyna ŁKS-u wyjeżdżała do Krakowa na mecz z Wisłą, nie było takiego optymisty, któryby wróżył zwycięstwo łodzianom. Tymczasem ŁKS. zmiażdżył wprost mistrza Polski w stosunku 4:2, prowadząc już 4:0. Liściwy sędzia pomógł Wisłę do uzyskania honorowego wyniku. Później w Łodzi powtórzyło się prawie to samo. Wisła zeszła z boiska pokonana. W nadchodzącą niedzielę ŁKS. zmierzy się z mistrzem Ligi w Krakowie. W grze tej idzie nie tylko o punkty. Raczej kwestia punktów stoi tu na drugim planie. Łodzianom przede wszystkim będzie zależało na powtórzeniu zeszłorocznych zwycięstw dla własnego prestige'u. Wiemy, że Wisła da również wszystko z siebie, aby za jednym zamachem zrewanżować się za dawne porażki. To też porównując umiejętności obu drużyn, musimy dojść do przekonania, że tym razem krakowianie będą górą. Za pewni im to coraz silniejsze utwierdzenie się na czele tabeli mistrzowskiej. Tembardziej, że Warta od-

poczywa.

ŁKS., przygotowując się do o-mawianego spotkania, powinien zastanowić się, czy nie byłoby na czasie wystawienie na środku pomocy Kubiaka, który w grach przeciwko Wisłę, jak i wogóle zresztą, był bardzo dobry, a obecnie od dłuższego czasu pauzuje. Trzmiel na prawej pomocy, a Jasiński na lewej dopełniliby doskonale tej linii drużyny. Najwięcej wątpliwości następcza napad, ale bez wątpliwości wystąpić w nim powinni: Śledź, Jańczyk, Król, Tadeusiewicz i Stollenwerk.

Zdaniem naszym tylko w takim składzie ŁKS. może myśleć o powodzeniu.

Ciężka przeprawa czeka Turystów we Lwowie w meczu z Czarnymi. Obie drużyny są jako tako wypoczęte, ale... gracze lwowscy wykazali naogół lepszą formę, biorąc udział w spotkaniach reprezentacyjnych ze Lwowem i Łodzią, niż fioletowi, występujący przeciwko Lwowi i Warszawie. Jedynie Kubik II i Karasiak wykazali pełnię formy.

Rokowałoby to niewielkie szanse Turystom na niedzielny mecz. Jedyna nadzieja może być sportstrzeżenie, iż lepiej się naogół gra we własnej drużynie, niż w reprezentacyjnej. To też fioletowi mogą mieć we Lwowie coś do powiedzenia. Łatwo im to jednak nie przyjdzie. Warszawa tymczasem ma swoje „derby“: Warszawianka — Legia. Lepsza w punktacji o jeden punkt Legia wydaje się być obecnie nieco lepszą. Przy najmniej ma lepszych beków. Jednak w chwili obecnej Warszawianka rozporządza w stolicy naj lepszą pomocą: Hahn, Wielguński i Zwierz II. Ci właśnie wykazali swą formę w meczu Warszawa — Łódź. Napady zarówno Warszawianki jak i Legii są niebezpieczne. Wynik trudno dziś przewidzieć. Teoretycznie Legia ma większe szanse, praktyka jednak zadaje często kłopot teoretycznym obliczeniom. Tembardziej, że pierwsze spotkanie tych drużyn zakończyło się na remis.

Poczekajmy do niedzieli, podziwiając się widokiem meczów klasy A, z braku lepszych imprez piłkarskich.

Z marszu Szlakiem

Kadrówki

Pierwszy etap marszu szlakiem kadrówki Kraków — Miechów 44 km., jak było do przewidzenia, przyniósł zwycięstwo drużynom wojskowym, jakkolwiek zespoły strzeleckie trzymają się doskonale i mogą w 2-ch pozostałych etapach odegrać poważną rolę.

Po obliczeniu czasów okazuje się, że w klasyfikacji zespołów przysposobienia wojskowego wieku lat 20—22, iż pierwsze miejsce zajęli strzelcy Kraków Orleń 6 pkt. czas 6:6:47 sek., 2) strzelcy Częstochowa 6 kpt., czas 6:9:23 sek., 3) strzelcy Suchedniów 6 pkt., czas 6:9:57 sek., 4) strzelcy Warszawa 6 pkt., czas 6:15:30 sek., 5) strzelcy Łódź — Miasto

6 pkt., czas 6:16:40, 6) strzelcy Limonowa 6 pkt., czas 6:16:55 sek. W klasyfikacji drużyn przysposobienia wojskowego 22—32 lat pierwsze miejsce zajęło kolejo we przysposobienie wojskowe z Kowla 6 pkt., czas 6:35:46 sek., 2) państwowa fabryka karabinów Warszawa 6 pkt., czas 6:41:48, 3) policja państwowa Warszawa 6 pkt., czas 6:52:59.

W klasyfikacji wojskowej pierwsze miejsce zajął 33 p.k. piechoty Łomża 6 pkt., czas 5:44:02 sek., 2) 22 p. p. Siedlce 6 pkt. 5:52:42, 3) 32 p. p. Modlin 6 pkt., czas 5:53:47, 4) 56 p. p. Krotoszyn 6 pkt., czas 6:10:46, 5) 5 p. saper. Kraków 6 pkt., czas 6:21:17, 6) 35 p. p. Brześć 6 pkt., czas 6:33:03 sek.

Łódzcy strzelcy zatem trzymają się nieźle. W kategorii zespołów wojskowych rewelacją jest forma 33 p.k. piech. z Łomży. Drużyna 22 p. p. Siedlce, uchodząca w Polsce za najlepszy zespół marszowy, utraciła 8 min. na pierwszym etapie, ale zdaje się ma wszelkie szanse nadrobienia opóźnienia na etapie ostatnim, gdzie zwykle ma świetny finisz.

Jutro podamy wyniki z etapów Miechów — Jędrzejów i Jędrzejów — Kielce oraz klasyfikację ogólną. Do etapu drugiego wystartowało już tylko 50 drużyn, gdyż przeszło 20 zdyskwalifikowano czy to wskutek zdekompletowania, czy też za przekroczenie regulaminu marszu.

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałków, katarze wierzchołków płucnych, zakatarzeniu nosa, gardzieli i krtań, chorobach usznych i ocznych pamiętać należy, aby żoladek i kisielki były dokładnie przeczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Znakomicie fachowcy, myślący o zdrowiu naszym, zalecają, że przy różnej i innych gorączkowych i zaraźliwych chorobach woda Franciszka-Józefa oddaje serpiącej ludzkości darmowe usługi.

Ekspansja finansowa Stan. Zjednoczonych Nawiązanie stosunków z Sowiecami

Stany Zjednoczone dążą do rozszerzenia zagranicznych rynków zbytu, do całkowitego ekonomicznego opanowania kontyngentu amerykańskiego i jaknajdalej idące wyrugowanie z niego wpływów ekonomicznych europejskich; zwracają one szczególnie baczna uwagę na Daleki Wschód i ujawniają tendencję finansowego przenikania zarówno Kanady jak i południowo i centralno-amerykańskich państw.

Kierunek takiego finansowego przenikania rynków obcych ilustrowany jest jasnym w następującym zestawieniu, wziętem z memoriału Elmer Thomas, Senatora Stanu Oklahoma, z 31-go marca r. b., podającym inwestycje amerykańskie w różnych częściach świata:

W Europie — 4,798 milionów dolarów; w Ameryce — 9,587 milionów dol., przyczem na Kanadę przypada 4,120 m. d., na poł. Amerykę 2,513 m. d., na centr. Amerykę (Kuba, Meksyk i Indie Zachodnie) 2,954 m. d., na Australję, Japonję i Chiny 841 m. d., na inne kraje 375 m. d. Razem 15,601 milj. dolarów.

Dążenie do zabezpieczenia dla swego zbytu rynków zagranicznych nie może, rzecz jasna, zostać w St. Zjednoczonych obojętnym wobec Rosji, co stwarza podstawę dla szeregu czynników zainteresowanych w propagandzie sowieckiej do ogłoszenia, iż St. Zjednoczone zbliżają się do czasu, w którym przystąpią do rozważania sprawy uznania Sowieców. Zawarte ostatnimi czasy umowy pomiędzy przemysłem amerykańskim

a Sowiecami, czy to na dostawę ekwipunku dla elektrowni, czy też samochodów, czy inne, dają silny pozor prawdopodobieństwa powyższemu przedstawieniu sprawy. Jednak finansjera amerykańska

jest daleka od inwestowania w Rosji kapitałów, i stosunki amerykańsko-rosyjskie nie wychodzą wciąż jeszcze, ogólnie biorąc, poza granice operacji kredytowo-towarowych.

Wydział handlu wewnętrznego i zagranicznego w departamencie handlu St. Zjednoczonych jest na strojony przychylnie do sprawy ożywienia stosunków z Sowiecami.

Pokłosie kryzysu Ogłoszenie upadłości firmom: „Józefa Hauszpigla” i „Grünsteina” Firma „Bracia Frenkiel” prosi o nadzór sądowy

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozważana była upadłość handlującego Józefa Hauszpigla. Międzynarodowe transporty „Continental” otrzymały od zagranicznego domu polecenie wydania nie doszłego transportu pomarańczy i cytryn J. Hauszpiglowi z zastrzeżeniem, że winien on natychmiast uregulować należność. H. uprosił T-wo „Continental” do przyjęcia weksli, zaś dla nadania im mocniejszych walorów zaproponował, by weksle były wystawione przez zoned jego na własne zlecenie. Po zawarciu tej tranzakcji wyzbył się H. towaru, mimo, że bez zezwolenia firmy nie miał prawa sprzedaży. W terminie płatności wszystkie weksle zostały zaprotostowane, a mianowicie 4 weksle po 1.000 zł.

Sąd ogłosił upadłość handlującemu J. Hauszpiglowi, oznaczając datę otwarcia tymczasowo na 24 lipca r. b., mianując sędzią-komisarzem s. h. Edwarda Babiackiego, zaś kuratorem masy apl. adw. Ignacego Głogowskiego. Upadłego osadzono w areszcie dla dłużników.

Oskar Weiss jest właścicielem szarpani. Na jesieni r. ub. niejaki Grünstein dał Weissowi większą partję odpadków do szarpani, przyczem należność zapłacił trzema akceptami własnymi na sumę 1.500 złotych oraz wekslem na zł. 250 z wystawienia niejakego

Torna z żyrem Grünsteina. Wszystkie te weksle nie zostały wykupione, wobec tego zostały zaprotostowane. Weiss dowiedział się, że G. pozostał winien różne sumy wielu innym osobom i że w końcu r. ub. zlikwidował swój interes w Łodzi przy ul. Kilińskiego 6. ukrył swój majątek i sam się ukrywał. Dopiero po dłuższym czasie udało się ustalić, że G. ukrywa się w Rudzie Pabjanickiej skąd zamierza na stałe wyjechać do Argentyny. Wszystkie te okoliczności wskazują niewątpliwie na to, że G. dopuścił się świadomie złośliwego bankructwa.

Sąd na ostatniej sesji ogłosił upadłość Grünsteinowi. Datę otwarcia oznaczono na 22 stycznia r. b., mianując sędzią-komisarzem s. h. Brunona Biedermana, zaś kuratorem masy apl. adw. Sz. Landau. Upadłego osadzono w areszcie dla dłużników.

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie o odroczenie wypłat firmie „Bracia Frenkiel”, fabryka wyrobów trykotowych przy ul. Kilińskiego Nr. 95. Bracia Dawid i Borys Frenkiel od 1924 roku prowadzą fabrykę, zatrudniającą 39 robotników. Ubiegły sezon zimowy miał w przemyśle dzianym przebieg wprost katastroficzny, gdyż wskutek późnego nastąpienia mrozów prawie do samego końca panował zastój. Gdy następnie w lutym nastąpiły pierwsze mrozy, nie mogły one już popra-

wić koniunktury, ponieważ wobec zbliżającej się wiosny odbiorcy wstrzymywali się od zakupów. W tych warunkach towar wyprodukowany na sezon zimowy, pozostał niesprzedany częściowo na składzie, z drugiej zaś strony odbiorcy dopuszczali, z powodu ogólnego kryzysu, weksle do protestu, wobec czego cały prawie kapitał obrotowy został unieruchomiony i uniemożliwił firmie normalne prowadzenie przedsiębiorstwa i wywiązywanie się ze swych zobowiązań. Jak wynika z załączonego bilansu na dzień 31 lipca r. b., aktywa firmy wynoszą 164.226,93 zł., pasywa zaś 115.910,16 zł. W ten sposób nadwyżka stanu czynnego nad stanem biernym wynosi 48.316,77 zł. Stosownie do załączonego planu sanacji przedsiębiorstwa, firma przewiduje spłatę wszystkich długów w pełnej wysokości w stosunkowo krótkim czasie, przyczem środki na zaspokojenie wierzycieli zostaną uzyskane częściowo przez spieniężenie aktywów płynnych, częściowo zaś z prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, co umożliwi wyzyskanie urządzenia fabrycznego przedsiębiorstwa i dalsze prowadzenie fabryki, przyczem zbyteczne będzie zaciąganie dalszych pożyczek na uzupełnienie kapitału obrotowego.

Wobec powyższych danych firma prosi o udzielenie jej odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy.

Przemysł jedwabniczy wykazuje poprawę

W ostatnich czasach w przemyśle jedwabniczym nastąpiło znaczne odprężenie. Jak nas informują związki z włókiennictwa, zewsząd sygnałizowaną wiadomości, że fabryki, które dotąd zatrudniały robotników po trzy dni w tygodniu — rozpoczęły pracę na pełny tydzień. W związku z tem fabryki przyjmują zredukowanych niedawno robotników.

Nowe strefy portowe w Rumunii przyczynią się do usprawnienia tranzytu

W najbliższym czasie parlamentowi rumuńskiemu zostanie przedłożony projekt ustawy o utworzeniu stref wolnocelowych w rumuńskich portach morskich i rzecznych; z chwila przyjęcia tej ustawy niezwłocznie rozpoczęte będą prace nad zorganizowaniem stref wolnych w Giacu, Konstanca, Braile i Giurgiu.

W myśl projektu strefy wolne stanowiąc mają jednostki w całej pełni wydzielone z rumuńskiego obszaru celnego, obejmujące wszelkiego rodzaju składy handlowe, a również magazyny celem przepakowywania i przerabiania towaru, oraz przedsiębiorstwa przemysłowe, pracujące na surowcach krajowych lub obcych, co do przedsiębiorstw przemysłowych przewiduje się pewne ograniczenia odnośnie do produkcji istniejących w Rumunii. Towary wwożone do Rumunii ze strefy wolnej opłacać mają wszystkich innych taks 50 proc. taksy portowej, obroty w strefie wolnej są od wszelkich podatków.

Utworzenie stref wolnych w portach rumuńskich, oddawać już projektowane i debatowane, w nadmier doniosłym stopniu przyczyni się może do usprawnienia tranzytu, co z kolei ma duże znaczenie dla naszych stosunków handlowych i Lewantem.

Zmiany w amerykańskiej noweli celnej

Informacje, które przesiąkły z szerszych kół Waszyngtonu o związku z tajnym posiedzeniu komisji senatu do spraw nowej taryfy celnej, opiewają, iż podobnie mają być usunięte zupełnie podwyżki taryfowe na drzewo, cement, cegły, gonty. Automobili mają opłacać przy imporcie do Stanów tylko 25 proc. cła ad valorem.

Czechosłowacja głównym odbiorcą lnu w Polsce

Czechosłowacja sprowadza Polski 70 proc. ogólnej produkcji lnu polskiego, 20 proc. zaś zakupia Niemcy. Pozostałe 10 proc. przerabia się w Polsce i w postaci gotowych fabrykatów zostają wyeksportowane zagranicę, z czego znów 50 proc. idzie do Czechosłowacji, a 20 proc. do Niemiec i tyleż do Łotwy. Naogół produkcja lnu czyni w Polsce postępy. Obszary pod uprawę lnu wynosiły w r. 1924 — 106 ha, w roku 1929 zaś wzrosły do 150 ha. Zbiór lnu z 1 ha. jest jednak dość niski i wynosi 2750 kg., wówczas gdy w Niemczech zbiera się z 1 ha. do 6000 kg.

Kryzys w przemyśle papierniczym

Kryzys trwa nadal. Zamówienia wpływają sporadycznie, niema wcale oznak, aby początek poprawy już nadszedł. Wypłacalność klientów jest w dalszym ciągu niedostateczna, regulacje skuteczniają przeważnie weksłami, przyczem wyczuwa się tendencję do przedłużenia terminu płatności weksli.

GIEŁDA. URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ Gotówka:

Belgia 124.02
Londyn 43.27 i jedna czwarta
Paryż 34.91
Praga 26.39
Szwajcaria 171.56
Sztokholm 239.06
Wiedeń 125.62
Berlin 212.51

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Polski 165.50
Zarobkowy 78.50
Spiess 135.—
Lilpop 31.50
Zieleniewski 113.—
Węgiel 67.75
Starachowice 26.75 26.50
Borkowski 11.—

PAPIERY WARTOŚCIOWE I LISTY ZASTAWNE.

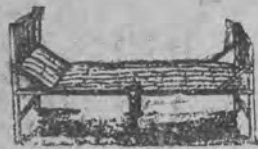
Pożyczka inwestycyjna 114.50
114.—
Dolarówka 65.— 66.—
Konwersyjna 47.75 48.— 47.75
6 proc. pożyczka dolarowa 1920 r. 83.—
7 proc. pożyczka stabilizacyjna 91.50
Kolejowa 102.50
8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94.—
7 proc. Banku Gosp. Krajowego 83.25
4 i pół proc. listy zast. Tow. kredytowego ziemskiego 49.—
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Warszawy 67.75 68.—
8 proc. listy zast. tow. kred. m. Łodzi 58.25

Towarzystwo dla Przemysłu i Handlu Włóknistego „I. A. GROSLAJT”, Spółka Akcyjna w Łodzi Bilans na dzień 31 grudnia 1928 r.

Kasa		Kapitał zakładowy	
Weksle	71,535.88	zapasowy	1,500,000.—
Należności w bankach	1,447,581.74	Specjalny fundusz rezerwowy	135,724.25
u dłużników	2,725,265.21	fundusz amortyzacyjny	130,000.—
Remanenty towarów i surowców	4,170,846.95	Rezerwa na koszty emisji	1,210.—
Maszyny i urządzenie	4,120,452.10	Akcepty i rembursy	277,208.49
Papiery wartościowe	240,242.78	Wierzyciele	2,509,760.66
	48,286.50	Zysk 1928 r.	5,788,128.59
		pozostałość z r. 1928	181,614.34
			2,406.48
			184,020.82
			zł. 10,229,118.36
Rachunek zysków i strat			
Podatki i opłaty stemplowe	58,256.64	Zysk brutto	1,448,921.69
mniej zapłacone z rezerwy	44,554.40		
Pensje	311,922.24		
Procenty	278,600.65		
Prowizje	152,211.01		
Koszty handlowe	279,106.01		
Straty u dłużników	129,255.44		
Koszty przewozu	65,509.17		
Amortyzacja	45,014.89		
	7,597.94		
	1,267,507.35		
Zysk 1928 r.	181,614.34		
	14,892,169		
			zł. 1,448,921.69
Podział zysku			
Rezerwa na podatek dochodowy			zł. 47,766.40
Specjalny fundusz rezerwowy			30,000.—
Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej			1,500.—
Na cele społeczne			15,000.—
Kapitał zapasowy			89,751.42
			zł. 184,020.82

Zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie z dn. 20 lipca 1929 r.

Znawcy kupują
tylko
Patentowane łózka polowe
marki „PALMA”



KUPON

na 5 proc. zniżkę z każdego przedmiotu marki „PALMA” zakupionego w sklepach, których wykaz jest zamieszczony w ogłoszeniach niedzielnych

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)
Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.
Od 6. VIII. do 12. VIII. 1929 r.

Dla dorosłych:
„TITANIC”
(Miasto marzeń)
W rolach głównych:
George O'Brien, Virginia Valli
June Collyer

Dla młodzieży:
OSTATNIA GODZINA
(Orły Wojenne)

Dramat lotniczy, opracowany przez porucznika pilota Howarda Blancharda na tle prawdziwego zdarzenia

W rolach głównych: Raymond Keane i Barbara Kent

DLA DOROSŁYCH:
Początek seansów o godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.
DLA MŁODZIEŻY:
Początek seansów o godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 15 i 16.

Dr. med. J. KAHANE
chor. wewnętrzne spec serca
Radwańska № 2
Iront, 1-sze piętro
przyjmuje od 0 — 7 po poł.

Dr. Garliński
powrócił.

o akt. 379, 380, 381, 382-1929 r.

Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu i rewiru powiatu Łódzkiego, Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu przy ul. Łęczyskiej Nr. 2 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 16 sierpnia 1929 r. o godz. 10 rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Wilhelma Pfeiffera i składających się z ośmiu maszyn pończosniczych mechanicznych w pełnym komplecie ocenionych na sumę zł. 2.400.—
Licytacja będzie dokonana w Aleksandrowie przy ul. Parzenczewskiej № 9.
Zgierz d. 25.7.29 r.
Komornik: Br. Dembowski.

Do akt. 901-1928 r.

Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Zgierzu i rewiru powiatu Łódzkiego, Bronisław Dembowski, mający siedzibę w Zgierzu przy ul. Łęczyskiej Nr. 2 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że dnia 16 sierpnia 1929 r. o godz. 10 rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Lamera Celnika i składających się z jednego warsztatu tkackiego mechanicznego w pełnym komplecie ocenionego na sumę zł. 1.000.—
Licytacja będzie dokonana w Zgierzu przy ul. Gen. Dąbrowskiego 29.
Zgierz d. 1.8.1929 r.
Komornik: Br. Dembowski.

SEIBERLING

ŚWIEŻA —
ELASTYCZNA —
DŁUGOTRWAŁA

Nie widzieliście opony, mogącej dorównywać wytrzymałością i mocą SEIBERLING SPECIAL SERVICE BALLOON.
Protector jej jest 50% mocniejszy i 35% głębszy od jakiegokolwiek poprzedniej opony. Daje wam gwarancję bezpieczeństwa niezależnie od szybkości podróżowania.
Seiberling wystąpił znów z doniosłym wynalazkiem. Jest to nowa rewelacyjna kompozycja gumy, zwana AFFINITE.
Opona zbudowana AFFINITE'm przybywa do was świeża, elastyczna i mocna, jak w dniu opuszczenia fabryki. AFFINITE wytwarza oponę silną, wytrzymałą i ochrania ją od szkodliwego wpływu czasu.
Obejrzyjcie tę oponę w naszym składzie i porównajcie z najlepszymi znanymi wam.

SEIBERLING

Amerykańska Opona Wyższego Gatunku

SEIBERLING RUBBER COMPANY — Akron, Ohio U.S.A.

Wyłączne zastępstwo na woj. Łódzkie

DOM HANDLOWY „WOJPOL” Sp. z o. o.

w Łodzi, ul. Narutowicza 38, tel. 81-38.

ZNACZNIE POWIĘKSZONY

HOTEL „POLONIA-PALACE” W ŁODZI

zapewnia Sz. Podróżującym:
pełny komfort, wzorową czystość i najtroskl. obsługę
Cena pokoi jednolita: zł. 8.— na dobę.

GRUNTOWNIE ODNOWIONY

Telef. Nr. 15-15

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
powrócił.
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz w niedziele od 11-2 po południu.
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł., dla niezamożnych.
GENY LECZNIC.

Dr. med. A. Witoński
Choroby serca i płuc
ul. Piotrkowska 80, tel. 71-90.
przyjmuje od 5 — 7 p. p.

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
POWRÓCIŁ DO KRAJU
przyjmuje codziennie od 10 — 11 i od 4-7, w niedziele od 10-1 pp.
ul. MONIUSZKI 1.
Tel. 9-97.

Lecznicy Elixir do zębów
ZMIJKA
odświeża usta, konserwuje i wzmacnia zęby i dziąsła.
Do nabycia tylko
Apteka S. Bartoszewskiego,
Łódź, ul. Piotrkowska 164, tel. 7-15

PROSZEK „ZMIJKA”
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
APTEKA S. BARTOSZEWSKI
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 164 TEL. 7-15
Dawa. A. Krafta

DR. MED. Grzegorz ROZENBERG
choroby żołądka, kiszek
wątroby i wewnętrzne
Gdańska 44, tel. 24-44
Przyjmuje od 11 — 1 po poł. i od 5.30 do 7.30 wiecz. prócz środy od 11-1 po poł.

Dr. med. Zygmunt Datyner
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 9-10 i od 6-8 w.
Piramowicza 2 (dawn. Olgińska)
Tel. 48-95.

Wszelkie
Zioła lecznicze
poleca APTEKA
D-ra Farm.
R. Rembielińskiego
w ŁODZI, ul. Andrzeja Nr. 28
telefon 49-91.
UWAGA: Apteka przyjmuje moczo do analizy.

ODCISKI
ZGRUBIACA
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
KŁAWIOL
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

DoKtór
WOŁKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą Kwarcową)
Badanie krwi i wydziel. n.
Przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9 pp. w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenia drobne

DOM do sprzedania. Aleksandrów pod Łodzią Rynek 12. Wiadomość u gospodarza. 2495-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADEP? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekutowicza. Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarja, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 2175-30

POSZUKUJE MAJSTRA tkackiego, któryby mógł mnie nauczyć rysunków mustrowych. Proszę zawiadomić mnie listownie Józef Kowalski, Kielma 11. 2514-0

AGENT-INKASENT do sprzedaży czekolady potrzebny. Weinberg, Piotrkowska 182 2527

ZGINĘŁA książ. wojskowa wydana przez Dowództwo 51 P. S. K. i karta mobilizacyjna wydana przez P. K. U. Łódź. powiat na nazwisko Władysława Piecha zam. w Kudzie Pabjanickiej ul. 1-go Maja 5 2509-9

ZGINĘŁA książ. wojskowa wydana przez P. K. U. Łódź, na nazwisko Mortka Hasmana zam. w Łodzi ul. Wschodnia 6. 2516-9

ZGUBIONO kwiat na zł. 20.— wydany przez Elektrownię Łódzką na nazwisko J. Weinberg, Łódź, Piotrk. 114 2527

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Łodzi na nazwisko Jadwigi Szybrowskiej zam. w Łodzi przy ul. Abramowskiego 27 i 50.— zł. kaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzenie pod wskazanym adresem 2528

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłaniem — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50.; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy.
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Złoty 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu na, mniejsze 1.20 zł. Poszuk wanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe opłacane są o 50 proc. więcej. — Karty i listy zastrzeżone miejscowe.